

V Niedziela Wielkanocy (B)

Tekst Ewangelii (J 15,1-8): W owym czasie Jezus przemówił do uczniów: «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każde lato, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każda, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyście dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwać] w was. Podobnie jak lato, które nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeśli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy - latami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ bez Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna lato i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i sponie. Jeśli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwale, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

«Ojciec mój przez to dozna chwale, że owoc obfity przyniesiecie»

Rev. D. Joan MARQUÉS i Suriñach
(Vilamarí, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia przedstawia alegorię krzewu winnego i latami. Chrystus jest prawdziwym krzewem winnym, my latami, a Ojciec gospodarzem winnicy.

Ojciec pragnie byćmy dali jak najwięcej owoców. To logiczne. Gospodarz winnicy sadi winorośl i ma o niej staranie, by obrodziła jak najowocniej. Gdy zakładamy przedsięwzięcie to chcemy, by przynosiło ono zyski. Jezus podkreśla: «Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili» (J, 15,16)

Jesteś wybrańcem. Bóg cię zauważył. Poprzez chrzest wszczepił cię do ogrodu jakim jest Chrystus. Masz życie Chrystusa, życie chrześcijańskie. Jesteś w posiadaniu najważniejszego elementu, aby wydać owoc: wiara z Chrystusem, albowiem «latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - o ile nie trwa w winnym krzewie» (J 15,4). Jezus mówi to dobitnie: «Beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15,5). «Jego moc to sama łagodność; nic nie jest tak delikatne i zarazem tak nieporuszone» (wspomni Franciszek Salezy). Ile to rzeczy chciałoby zrobić bez Chrystusa? Owoce jakiego Ojciec oczekuje to owoce dobrych uczynków, owoce praktykowanych cnót. Jaka jest wiara z Chrystusem, która czyni nas zdolnymi do wydania tego owocu? Wiara i miłosierdzie, to znaczy, trwanie w Bożej łasce.

Kiedy żyjesz w łasce, wszystkie cnotliwe uczynki są owocami miłymi Ojcu. Są dziełami czynionymi przez Jezusa Chrystusa poprzez ciebie. Są dziełami Chrystusa przydającym chwałę Ojcu i przeistaczają się dla Ciebie w niebo. Warto zawsze żyć w Bożej łasce! «Ten, kto we Mnie nie trwa, [przez grzech] zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I (...) wrzuci do ognia, i spłonie» (J 15,6). To oczywista aluzja do piekła. Czy jesteś jak winna latorośl pełna życia?

Niech Matka Boska pomoże nam powiększyć łaskę, byśmy obrodzili owocami na chwałę Pana.